

Dziennik Białostocki

Katolicka i Administracja Białystok. Rynek Kościuszki Nr. 1. Telefon Nr. 65.

Rząd angielski nie chce Litwinowa, jako posła sowieckiego

LONDYN 28.3. Z powodu choroby krajina, kandydatura jego na stanowisko przedstawiciela Sowietów, przy rządzie angielskim, przestała być aktualna. Wobec tego rząd Sowietów wysłał jako kandydata, Litwinowa, co jednak spotyka się ze sprzeciwem rządu angielskiego. Jak wiadomo, Litwinow stał się pośrednim sprawcą upadku gabinetu Mac Donalda, który musiał ustąpić z przyczyny zawarcia traktatu z delegacją sowiecką, na której czele stał Litwinow.

Jedną z czołowych jest przebieżność herbarysty, Anny, zbudowany w r. 1892 przez architekta królewskiego, Jana Puhla. Zabytek ten stanowi doskonały wzór wiśniobiałego odlewnictwa gotyckiego. Pod koniec XV w. obok tego kościoła, berndyni wzniesli wielką świątynię

KLASZTOR OO. BERNARDYNÓW



Trupim bezwładem wionie...

pod wezwaniem św. Franciszka Serafickiego i Bernarda Sienkowskiego, która podczas bombardowania miasta w r. 1794 została spalona i zrujnowana. W 1863-64 odbudowano zatarło pierwotny styl gotycki, o którego piękności wzmianki można znaleźć w literaturze z tamtych czasów.

Sejmowa komisja zdrowia publicznego, która pracuje nad projektem ustawy o statystyce ruchu naturalnego i stwierdzeniu przyczyn zgonu, długo zastanawiała się wczoraj nad tem, czy wprowadzić instytucję oglądania zwłok. Chodzi o podanie przyczyn zgonu. Czy to ma ustalić oglądacz, co posiada za sobą ciału na gminie, czy też osoba prowadząca akty stanu cywilnego. Komisja nie umiała sobie dać rady z tem zagadnieniem i wybrała... podkomisję.

Pakt gwarancyjny polsko-rumuński podpisaliśmy na 5 lat

Nie ma on charakteru zaczennego

Posel polski w Bukareszcie p. Wielowiejski, podpisał polsko-rumuński pakt gwarancyjny.

Układ ten, obowiązuje oba państwa na lat 5, opiera się całkowicie na postanowieniach paktu Ligi Narodów i układów locarneskich. Zastrzeżenie on wygasy traktat polityczny polsko-rumuński.

Układ gwarancyjny pomiędzy Polską a Rumunią stwierdza, że oba państwa nie zwracają się przeciwko nikomu, dążą do utrzymania status quo, a tem samem gwarantują stabilizację stosunków w Europie środkowej.

Istnieje uzasadniona nadzieja, że pakt podobny obejmie wkrótce i inne państwa sąsiadujące od wschodu z Polską i Rumunią.

Prowokacyjne zaślepienie Berlina

Rząd niemiecki odrzuca polski kompromis w sprawie likwidacji majątków niemieckich w Polsce

Rząd niemiecki odrzucił, jak się dowiadujemy, w formie stanowczej propozycję naszego rządu, zmierzającą do częściowego zaniechania likwidacji majątków niemieckich w Polsce.

Propozycja polska była wynikiem długich zabiegów poselstwa niemieckiego w Warszawie, a wyłączała z likwidacji około 50.000 hektarów ziemi, wielkość obiektów przemysłowych i nieruchomości miejskich.

Obecna kategoryczna odmowa rządu niemieckiego musi być więc uważana za jaskrawą próbę prowokacyjnej polityki, jaką rząd Rzeszy uprawia od dłuższego czasu w stosunku do Polski.

Odmowa niemiecka zrodzona jest w ten sposób, iż kwestionuje zasadniczo prawo Polski do likwidacji majątków niemieckich, gwarantowane traktatem wersalskim i konwencją wiedeńską.

Konsekwencją wyzywającej polityki berlińskiej musi być energiczne przeprowadzenie pełnej i szybkiej likwidacji majątków niemieckich w Polsce.

Groźba przesilenia nie minęła

Jeszcze nie wiadomo, czy Wielkanoc w Polsce minie pod rządami obecnego gabinetu

Rozterki w łonie koalicyjnego gabinetu, wbrew optymistycznym zapewnieniom półprządowym, nie zostały

dotychczas zlikwidowane. Wchodzące w skład większości sejmowej stronnictwo socjalistyczne wciąż jeszcze hamletyzuje i minucyjnie naradza się nad najrozsądniejszą polityką partyjną.

nie pozwoliło żadnej decyzji.

Pełny klub poselski P.P.S. odbył wczoraj długie narady nad powyższymi. W dyskusji główne ataki zwróciły się przeciw min. Zdzichowskiemu. Złożono cztery wnioski: p. Żurawski, aby zażądać ustąpienia ministra Zdzichowskiego — wniosek ten przeszedł — oraz różniące się w motywach wnioski pp. Daszyńskiego i Zaremby o

natychmiastowe wystąpienie

z koalicji, wreszcie p. Jaworowski go o wyznaczenie 24-godzinnego terminu politycznego, w ciągu którego dana będzie gwarancja dostarczenia

60 milionów na roboty publiczne.

Trzy ostatnie wnioski przekazano do załatwienia centralnemu komitetowi wykonawczemu. Posiedzenie C. K. W. trwało półtorej godziny. Żaden wniosek nie uzyskał większości.

O godz. 6 pp. odbyła się w gabinecie p. marszałka Rataja i z jego udziałem konferencja p. premiera Skrzyńskiego z prezesem C. K. W., p. Daszyńskim, przewodniczącym klubu poselskiego, p. Markiem i Nie-dzińskim oraz ministrem Bar-

lickim.

Po całonocnej konferencji p. premier Skrzyński opuszczając gabinet p. marszałka Rataja, na zapytanie naszego sprawozdawcy parlamentarnego:

— Czy będziemy mieli ferie świąteczne? — odpowiedział:

— Nie wiem. Proszę dowiedzieć się od P.P.S.

— Czy sytuacja po konferencji w gabinecie p. marszałka uległa zmianie?

— O tyle, że obecnie są inne nastroje i działają inne powody.

— A więc sytuacja się nie naprawiła?

— Ja tylko wyjaśniałem. Wczorajszym przemówieniem w komisji (min. Zdzichowskiego) sytuacji w

P.P.S. nie polepszyło. W P.P.S. jest niezadowolenie z tego przemówienia

i teraz nad tem radzą.

Po odejściu p. premiera podchodzili do grupy dziennikarzy p. marszałek Rataja. Pytamy:

— Czy p. marszałek sądzi, że ferie wielkanocne są jeszcze możliwe?

— Owszem, są możliwe — odpowiada z naciskiem p. marszałek, zwołano C. K. W. P.

Po konferencji w gabinecie p. marszałka, zwołano C. K. W. i P. S. na dalsze narady, które trwały do godz. 9 wieczorem.

Wydany o wyniku obrad komunikat, komentowany jest w ten sposób, że należy ministrom socjalistycznym

pozostawić wolną rękę

w działaniu, aby nie potrzebowali ustawicznie zwracać się do najwyższej instancji, jaką jest klub P. S. i C. K. W.

Posiedzenie Rady ministrów zostało wyznaczone na dzień dzisiejszy.

Sejm odrzucił poprawkę Senatu

Mieszkania jednolizbowe nie będą droższe

Ogromnym nakładem wymowy i przepojonej czcią i poszanowaniem prawa własności, referent Thulie (Ch. D.) i senatorowie (Ch. N.) walczący wczoraj w Sejmie o to, aby projekt noweli do ustawy o ochronie lokatorów albo w całości odrzucić, albo przy najmniej o tyle „naprawić”, żeby dobrodziejstwa noweli dotyczyły tylko tych lokali jednorobowych, które zajmują bezrobotni.

Senat przyjął też w tym dniu poprawkę.

Sejm w trzy godziny później wziął pod obrady „poprawkę”. Referent p. Matakievicz (Kat. Lud.) wypowiedział się przeciw niej w imieniu komisji.

Wobec sprzeciwu Związku Ludowo-Narodowego głosowano przez drzwi i odrzucono kwalifikowaną większość 122 przeciw 68 głosom.

Walka z gruźlicą w Warszawie



W domu nr 1 przy ul. Miodowej powstała niedawno nowa przychodnia dla gruźliczych. Zdjęcie nasze przedtawia badanie chorej przez dr. Budzicką-Tylicką

Na tropie rojalistycznego fałszerstwa

Kamienie, z których drukowano fałszywe banknoty frankowe

BUDAPESZT, 27. 3. Dziś popołudniu postanie przyniosł do hotelu „Hungaria” paczkę, adresowaną do delegata Banku Francuskiego Royera. Paczka ta zawierała dwa kamienie litograficzne, z napisem, że kamienie są temi, które były poszukiwane w związku z aferą fałszerstwa banknotowych.

Sowiety podwyższyły cła Bieleza, odzież, mydło, instrumenty muzyczne i przybory fotograficzne — to w Rosji luksus

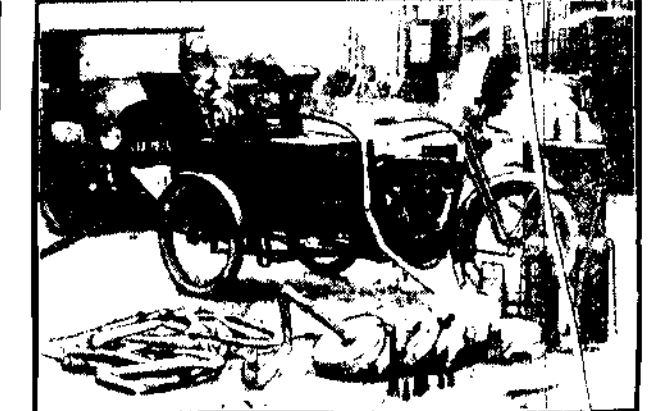
W dniu 15 b. m. weszły w życie nowe, znacznie podwyższone (w niektórych wypadkach 10-krotnie) cła na przywóz do Rosji szeregu artykułów, m. in. tkanin wełnianych, białych, odzieży, wyro-

ków galanterijnych, wyrobów skórzaných, wyrobów kosmetycznych i perfumeryjnych, instrumentów muzycznych, papieru fotograficznego i t. p.

Jak Anglia popiera eksport węgla Zamiast subwencji — pożyczki zwrotne

Jak wiadomo, rząd angielski popiera stale eksport węgla angielskiego przez udzielanie przemysłowi węglowemu poważnych subwencji, co odbijało się dotychczas w sposób ujemny na eksporcie węgla niemieckiego i węgla polskiego. Niemiecki rząd angielski zamierza zmienić dotychczas-

Motocykle w służbie straży ogniowej



W Nowym Jorku zapalono straż ogniową w marce motocyklowej. Jednostki, które są używane do gaszenia niewielkich pożarów. Jeden strażak na motocyklu przez szybki przebieg na miejsce wypadku może uratować wielką ilość mienia i ludzi.

KAPITAN REZERWY POGROMCĄ AKUSZEREK

Rok wzięcia za sprytnie szantaże

WARSZAWA 28. III. „Złota Herja” nadzwyczajnych pomysłów kapitana rezerwy, p. Włoczewskiego (Bednarska 10) rozpoczyna wytyka u p. Piekutowskiej, akuszerki w rozległej praktyce. Spokojna ta niewiasta przetrwała nie na tydzień, gdy w mieszkaniu jej zjawili się oficer w kapitańskim mundurze, który bardzo głośno krzyczał, bardzo rozpaczliwie i bardzo się gniewał, występując w obronie zdrowia swej narzeczonej.

Opierano! Jakoby przed parą tygodniami przez p. Piekutowską. Oficer okazywał gotowość zaniechania skandalu pod warunkiem, że akuszerka złoży ofiarę na obronę gazową państwa.

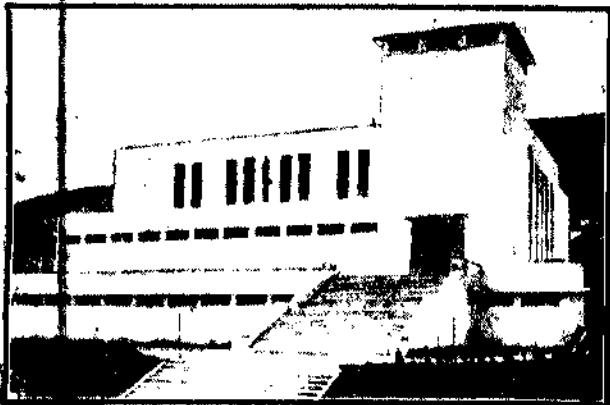
Dalej nastąpiła cała bitwa takich i takich, dokonanych przez p. Włoczewskiego u akuszerki Rutkowskiej, Liszczyńskiej, Świer-

czyńskiej, Wiśniewskiej i innych. Poczynając sobie tak dzielnie z niewiastami p. Włoczewski wpadł wroście na męczyznę i skończył pięknie rozpoczętą karierę.

Było to u akuszerki Świątkowskiej. Początkowo wszystko szło gładko według utartego szablonu. Bezczelny szantażysta, znalazłszy w mieszkaniu akuszerki chorą p. Włoczkową, oświadczył, iż jako lekarz przysłany przez prokuratora, musi ją zbadać. Pojechł chorą rozebrać i dokonać zewnętrznego oględzina. Następstwem tego był oczywiście protokół. Ponieważ p. Świątkowska narazie nie posiadała środków na zatuszowanie loczającego się rzekomo przeciw niej w prokuraturze dochodzenia, przeto p. Włoczewski obiecał przyjąć za dwa dni.

Przyszła istotnie i trafił na syna p. Świątkowskiej, który oszustą zdemaskował.

Elektrownia u podnóża góry Karmel

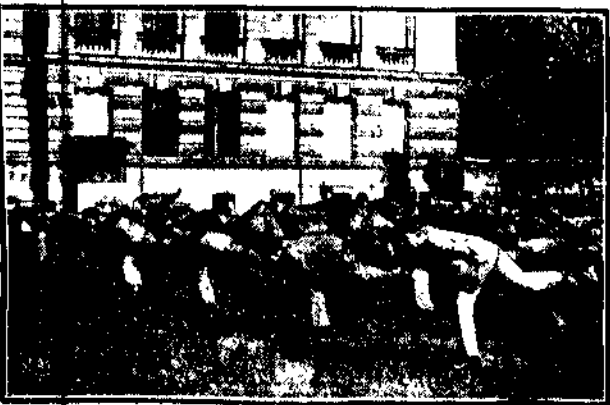


W Palestynie projektowana jest budowa trzech wielkich elektrowni. Pierwszą z nich (która widzimy na ilustracji), staną w Hali u podnóża historycznej góry Karmel, daleko nieopodal od Tel Aviv i nad Jeziorem Tiberjaskiem.

W zdrowiu, tężyznie i sile rosną uczniowie Szkoły Podchorążych

Warszawska szkoła podchorążych systematycznie i planowo pracuje nad wychowaniem fizycznym swych uczniów. Jednym z fundamentów kultury fizycznej, którą instruktorzy zapracowali młodzieży kształcącej się w murach szkoły, jest system gimnastyki duńskiej Bukha — system nawskroś-

nowoczesny, przywieziony kilka miesięcy temu z Danii przez głównego instruktora szkoły — kpt. dra Kurlette. Nowy system Bukha, w przeciwieństwie do starych metod gimnastycznych dba o prawidłowy i regularny rozwój całego ciała, a nie jego części składowych.



Zdjęcie powyższe przedstawia przechodzenie przez zapora ćwiczenie zespołowe, o. re.

Narodziny szafana Gluchoniemy potwór z okiem w środku czoła i rogami na głowie

Wedle doniesień pism ateńskich, w mieście Pyrgos urodził się szafan. Matką jego jest gluchoniema wieśniaczka, uchodząca wśród swego otoczenia za czarownicę. Potwork posiada jedno oko w środku czoła, nogi jego mają kształt kóz, z tyłu zdoła go piękny ogon, z głowy sterczą rogi.

Niepospolitej tej postaci nie ukrył się miejscowy proboszcz, lecz ostrzegł noworodka. Narazem po ceremonii chrztu proboszcz zmarł nagle. Wypadek ten jeszcze pogłębił wiarę, iż syn gluchoniemej jest diabłem. Upokorzonemu dzieckiem zajęły się władze ateńskie i oddały je pod obserwację lekarską.

Podróżujący pałac



Cztery słupy, obciążone sprzętami po trzech dniach podróży, ciągną obrazy i meble, w którym podróżuje król indyjski.

JUBILEUSZ CZEKOLADY

400 lat słodczy w Europie

Historja pożywnego smakołyku

W marcu miały czterysta lat, odkąd po raz pierwszy pojawiła się w Europie czekolada. Przywieźli ją Hiszpanie z Meksyku.

W krótkim czasie czekolada zdobyła sobie takie uznanie, iż wytworne damy hiszpańskie jadły ją nawet w kościele, co wy-

wołało oburzenie kleru, a biskup Bernard de Saleza zagroził kłatwą tym wiernym, którzy będą gryzli czekoladę w kościele.

Za czasów Ludwika XIII zyskała czekolada obywatelstwo we Francji.

Dopiero w roku 1661 fakultet medyczny w Paryżu, uznał czekoladę za pożywny i nie trujący środek odżywczy, który „działa dobrze na sen”.

Na dworze Ludwika XV podawano rano czekoladę do 163ka. Filozof Wolter, przedkładał ją ponad wszystkie inne napoje.

Napoleon I-szy w czasie najgorętszych bitew, pożywał się czekoladą i zawsze miał ją w torbie polowej.

W czasie kampanji z roku 1870 żołnierze francuscy dostawali po 2 tabliczki czekolady na tydzień, a w czasie wojny Światowej w plecaku każdego niemal żołnierza znaleźć było można ten znakomity środek odżywczy.

BOHATERSKI DEZERTER

Uciekł z oddziału gołębi pocztowych

na front, gdzie zastąpił jako nieustraszonego żołnierza

Niezwykły wypadek rozwał się w Paryżu. Niektórzy Alfoz Berger, podoficer Legii cudzoziemskiej, odznaczony medalem za waleczność, stanął oskarżony o dezercję.

W roku 1924 wstąpił Berger do wojska i przydzielono go do oddziału

gołębi pocztowych. Służba ta nie podobala się młodziemu żołnierzowi, uciekł więc z oddziału i pod zmienionym nazwiskiem zaciągnął się do Legionu cudzoziemskiego. Brał udział w walkach z Madrami, zyskał medale i stopień podoficera.

Obecnie przyjechał na urlop do Paryża, gdzie uwieczono go jako dezercera.

Sąd zwolnił Bergera od zarzutów, iż opuścił szeregów i skazał go na tydzień domowego aresztu za samowolę.

W marmurowych górach



We wschodnich Indiach brytyjskich wznosi się w pobliżu Jubbulpore piękne tajemnicze Góry Marmurowe, pozbawione jakiegokolwiek roślinności, które śmiało można nazwać górami martwoży, śmierci. Jedynym życiem w tych górach to cudna gra fantastycznie zalaminowanych się promieni słońca.

SIOSTRA BELZEBUBA

Błękitne włosy artystki zdobyły jej sławę sojuszniczki szatana

Za najpiękniejszą artystkę amerykańską uchodzi Lily Goerber.

Gwiazda ta jest nie tylko ozdobą kabaretów nowojorskich, ale odznacza się rzadką urodą, która powiększa obfite pęki błękitnych włosów. Artystka utrzymuje, iż takim kolorem włosów obdarzyła ją natura, natomiast przyjaciółki twierdzą, że to tajemnicze tej barwy zna fryzjer panny Lily.

Niezwykły kolor włosów panny Goerber stał się powodem procesu, który rozstrzygnął jeszcze bardziej imię artystki.

Pewien kwaker, wymagający od śpiewaczki kabaretowej obyczajów klasztornych, wyraził się krytycznie o moralności pięknej Lily i nazwał jej włosy diabelskim oszukaństwem, prze-

znaczonem do chwytania w sieci łatwowiernych głupców.

Ponieważ Don Miguel Carabaza, rodowity Meksykaniec, przyjaciel artystki, uznał się szczególnie dotkniętym tą opinią, poturbował nieco kądzieńkę i zagroził mu rewolwerem na wypadek, gdyby śmiał odezwać się jeszcze raz w sposób pogardliwy o pannie Lily i jej włosach.

Kwaker jednak postanowił poświecić się dla prawdy i w obliczu 5.000 słuchaczy nazwał kabaretową artystkę siostrą Belzebuba i kochanką jego pacholków.

Ledwie wymówił te słowa — huknął strzał i kądzieńka spadł z mównicy, żyw wprawdzie, ale ciężko ranny.

Don Carabaza dotrzymał słowa.

JAK UCZTUJE POLA NEGRI

Wedle relacji jej najbliższego otoczenia

Nasza gwiazda kinematograficzna, Pola Negri, mieszka w Los Angeles, gdzie posiada własną rezydencję.

Ofiarowawszy grunt pod budowę kościoła polskiego, Pola Negri zainicjowała urządzenie koncertu na budowę kościoła. Przed koncertem Pola Negri wydała obiad, na który zaprosiła najbliższych obywateli z Los Angeles i San Francisco.

Według nadesłanego nam przez „Przegląd Techniczny i Filmowy” opisu, obiad był wspaniały.

„Na pierwszym miejscu — brzmiał oryginalny relacja — siedziała matka Pola Negri, siedziwa starszuszka, była jak gołąb, p. Eleonora Chalupiec — Kiełczewska. Po jej prawicy siedział ks. Giedroń, a po jej lewicy hr. Zygmunt Szeliński. Naprzeciw jej, na drugim końcu stołu zaś siedziała Pola Negri ze słynną swą na śnieżnym górze kłębem brylantów, mając po prawej ręce lorda Hamiltona — Russela, prezesa katolickiego Towarzystwa dobroczynności w San Francisco i p. Booth’a, rektora uniwersytetu w Ontario. Według tego układu podzieleny był cały stół. Od strony Poli Negri siedzieli sami Amerykanie i Amerykanki, a od strony p. Chalupiec — Kiełczewska — Polacy i Polki. Lokaje w czerwonych frakach usługiwali, a



„butler” czyli mistrz ceremonii w czarnym fraku, ale z ogromnym złotym łańcuchem na szyi, nadzorował nad wszystkim i dolewał wino. Obiad, obstarowany w hotelu „Savoy”, a dostarczony punktualnie w ciepłych blaszanych pudłach, był wspaniały. „Colmar” był zachwycający, poczęstunek, lodowaty w żołądku, a ognisty w mózgu i krem w kochkach z pomarańcz, i uwielbione były szalonem powodzeniem. Czarna kawa i likier podano na werandzie pałacowej, wychodzącej na śliczny stawek w parku Poli Negri”.

Kącik humoru

W restauracji

— Ile kosztuje sznurek?
— 2 złote.
— To proszę dwa.
— A czy pan nie?
— Nie, ale w ten sposób łaniem kosztować doświadczyć smaku sznurek.

W lecznicy

— A pości się pan często?
— Stale, panie doktorze.
— W dzień, czy w nocy?
— Najbardziej w drugiej połowie nocy, bo wtedy najbardziej ośmieszam się.

Kino i plastyka



IRENA KOLAŃSKA uczennica szkół kinematograficznej i plastycznej wykazuje niepospolitą talent w obu kierunkach.

Za zabójstwo ukochanej śmierć na krześle elektrycznym TRAGICZNA MIŁOŚĆ OFICERA AMERYKAŃSKIEGO

W mieście Manilji, w Stanach Zjednoczonych stracono w tych dniach na krześle elektrycznym porucznika Thomsona.

Egzekucja miała nastąpić o 7 godzinie rano, lecz zarządca więzienia zwlekał z wykonaniem wyroku, spodziewając się ulaskawienia.

Thomson był bowiem sympatycznym młodzieńcem, a na krześle elektrycznym zaprowadziła go beznadziejna miłość do Georgetty Bright, córki bogatego kupca.

Milioner amerykański nie chciał wydać swej

„jedynaczki za oficera, pragnąc dla niej bogatego męża.

Młodzi postanowili się połą-

czyć mimo sprzeciwu ojca więźnia małżeńskim, a do rozpoczęcia wspólnego życia miał im pomóc obraz Rubensa, przechowywany od 100 lat w rodzinie Thomsona.

Nadzieje jednak zawiodły. Okazało się bowiem, iż obraz jest dobrą kopią i nie przedstawia większej wartości. Rozpaczony młodzieniec musiał się więc wyzwać Georgetty.

Zarósł ją jeszcze raz na schadzkę. Po czułym pożegnaniu solakana dziewczyna wchodziła już do bramy swego domu, gdy nagle Thomson wyjął rewolwer i celnym strzałem położył ją trupem na miejscu.

Za ten czyn rozpaczy poniósł śmierć na krześle elektrycznym.

Fajka z przed 200 lat



Brzozowa fajka, pochodząca z niemieckiego, przed dwustu laty przywieziona do Ameryki, jest obecnie przedmiotem podrobnego nowożytnego nakurowania.

W dniu 18 lutego 1926 r.

nie mniej jednych i drugich

na dwa tygodnie przed upływem terminu żądań ze spółników nie zawdzielił spłaty w drodze notarialnej wystąpieniu, takowa milcząco została przedłużona na termin nieokreślony, przyczem za dwutygodniowym notarialnym wypowiedzeniem spółka może być rozwiązana.

ku, przy ulicy Bołniczej pod Nr
(D. c. n.)

Politechnika - Białystok Sp. Akc. w Warszawie 50

w/z naczelnika Urzędu.

— 91 —

Pointe Drolarn